

Sygn. akt II Ca 559/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jerzy Dydo

Sędziowie: SO Longina Góra

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) Spółce z o.o. w W.

o zapłatę 30.000zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 10 maja 2013r., sygn. akt VIII C 529/11

I oddala apelację;

II zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda 300zł kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zasądził od strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w W. na rzecz powoda M. T. kwotę 11.627,37 zł wraz z z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 września 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), postępowanie co do kwoty 11.594,64 zł umorzył (pkt II), dalej idące powództwo oddalił (pkt III), zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 496,51 zł (pkt IV), nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 704,45 zł tytułem kosztów sądowych związanych z wynagrodzeniem biegłego (pkt V), nadto nakazał ściągnąć z zasądzonej na rzecz powoda kwoty w punkcie I wyroku kwotę 1.113,01 zł tytułem kosztów sądowych związanych z opinią biegłego (pkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest właścicielem działek położonych w obrębie S. o numerach 5/3, 16/2, 16/6.

W latach 1987 -1992 (...)z siedzibą w W.wybudował kolektor sanitarny (...)w B. G.DN 800 mm. Kolektor ten ułożony jest wzdłuż ulic (...)a przebiega m. in. na wydzielonych przez (...)działkach (...)stanowiących własność powoda. Obecnie kolektor ten odprowadza ścieki, na pobliską oczyszczalnię w C. B., z dzielnicy G.oraz części dzielnicy S..

Położenie urządzenia w nasypie uniemożliwia powodowi korzystanie z ww. działek stanowiących użytek zielony.

Powód za korzystanie z zajętych działek o nr (...) w latach 2002-2011 mógłby osiągnąć wynagrodzenie 2.114,14 zł natomiast za działkę o nr (...) 8.299,13 zł; łącznie wynagrodzenie za korzystanie z tych nieruchomości wynosi 11.627,37 zł.

Ponadto w związku z pozyskanymi użytkami zielonymi uzyskałby kwotę 3.238 zł. Z tytułu dopłat z tytułu Jednolitej Płatności Obszarowej mógłby uzyskać w roku: 2004 – **49,90 zł**; 2005 – **53,32 zł**; 2006 – **65,48 zł**; 2007 – **71,46 zł**; 2008 – **80,42 zł**; 2009 – **120,15 zł**; 2010 – **133,19 zł**; 2011 – **168,41 zł** i w 2012 roku – **173,50 zł**. Z tytułu płatności do rośli przeznaczonych na paszę powód mógłby uzyskać: od roku 2007 – **103,99 zł**; w 2008 – **89,95 zł**, w 2009 roku – **119,12 zł**; w 2010 roku – **104,05 zł**, w 2011 roku – **93,85 zł** a w 2012 – **77,76 zł**. Z tytułu płatności do obszarów górskich w kolejnych latach od 2004 do 2012 – po **23,65 zł**. Z tytułu płatności realizacji przedsięwzięć rolno – środowiskowych od 2005 – **78,21 zł**; 2006 – 93,85 zł, 2007 – **78,21 zł**; 2008 – **78,21 zł**; 2009 – **61,62 zł**; 2010 – **61,62 zł**; 2011 – **61,62 zł** i w 2012 – **61,62 zł**. W sumie z tytułu „dopłat unijnych” mógłby uzyskać 2.316,01 zł.

Powód nie wyrażał zgody na umieszczenia na jego nieruchomości urządzenia należącego obecnie do (...) Sp. z o.o. Zwracał się do strony pozwanej o ustanowienia służebności przesyłu sieci kanalizacyjnej na działkach stanowiących jego własność oraz o wypłacenie odszkodowania za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości. Pismem z dnia 3 listopada 2008 r., będącego odpowiedzią na pismo strony pozwanej z dnia 21 października 2008 roku powód wskazał, że podtrzymuje swoje stanowisko odnośnie ustanowienia służebności przesyłu na działkach (...) oraz zażądał kwoty 40.000 zł za 10 lat (licząc od 1998 r.) bezumownego korzystania z ww. gruntów.

Mimo prowadzonych rozmów (co najmniej od 2004 r.) strona pozwana, ostatecznie pismem z dnia 1 czerwca 2011 r. poinformowała powoda, że nie spełni jego żądań.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał powództwo co do zasady za uzasadnione. Wskazał, że okolicznością bezsporną pozostawało posadowienie na nieruchomościach powoda kolektora sanitarnego, obecnie wykorzystywanego przez stronę pozwaną. Natomiast istota sporu sprowadzała się do tego, czy powód może domagać się zapłaty za korzystanie przez stronę pozwaną z jego nieruchomości, a jeśli tak to w jakiej wysokości takie wynagrodzenie może mu zostać przyznane. Powołując się na przepisy art. 224 § 1 k.c., 225 k.c. oraz art. 352 § 1 i § 2 k.c. Sąd uznał możliwość domagania się przez właściciela od posiadacza zależnego (w tym przypadku - w zakresie treści służebności przesyłowej) wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w razie wystąpienia łącznie dwóch przesłanek tj. braku tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości właściciela i braku dobrej wiary po stronie tegoż posiadacza.

Strona pozwana nie posiadała tytułu prawnego do dysponowanie nieruchomościami powoda. Przedsiębiorstwo przesyłowe korzystające z cudzych nieruchomości, przez które przebiegają urządzenia przesyłowe może lub też nie legitymować się tytułem prawnym do korzystania z gruntu. Aktualnie tytułem takim jest umowa służebności przesyłu (art. 305¹k.c.), a przed nowelizacją kodeksu cywilnego z dnia 30 maja 2008r. orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmowało, że dopuszczalne jest zawarcie umowy służebności gruntowej, której przedmiotem byłoby korzystanie z cudzego gruntu przez przedsiębiorstwo przesyłowe. Poprzednio więc konstrukcja służebności uprawniającej do przeprowadzenia urządzenia przesyłowego (w tym przypadku kolektora sanitarnego), przez cudzą nieruchomość opierana była na analogicznym stosowaniu art. 145 k.c. Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana nie wykazała swojego uprawnienia do posiadania i to nieodpłatnie nieruchomości powoda w zakresie potrzebnym do utrzymywania tam przedmiotowego urządzenia, w związku z czym była w okresie objętym pozwem posiadaczem w złej wierze.

(...) Sp. z o.o. przejmując ww. urządzenie miało wiedzę odnośnie jego przebiegu, w tym o posadowieniu go na nieruchomościach powoda oraz o braku odpłatności za korzystanie z nich.

Równocześnie Sąd zakwestionował twierdzenie strony pozwanej, jakoby powód do 2008 r. nie zgłaszał swoich uprawnień do wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z gruntów. Wskazał na pismo z dnia 3 sierpnia

2004 r. (k. 70) które stanowiło odpowiedź adresowaną do powoda, w związku z jego roszczeniami. Sąd przyjął je za wystarczający dowód na potwierdzenie, że powód informował (...) Sp. z o.o. o swoich roszczeniach, a tym samym jest też dostatecznym dowodem na okoliczność powzięcia informacji przez stronę pozwaną o tym, że jej posiadanie nie jest zgodne ze stanem prawnym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sądu uznał, że powód jako właściciel nieruchomości jest uprawniony na podstawie art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225k.c. oraz art. 230 i 352 § 2 k.c. do domagania się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Uznając za miarodajną do wyliczenia tego wynagrodzenia opinie biegłej E. C., ostatecznie nie kwestionowanej przez strony postępowania, zasądono w punkcie I. wyroku kwotę 11 627,37 zł

W punkcie II. orzeczenia, w związku z cofnięciem pozwu ze zrzeczeniem roszczenia ponad kwotę 18 405,36 zł, na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. Sąd umorzył postępowanie co do kwoty 11.594,64 zł.

Sąd oddalił natomiast powództwo w części dotyczącej roszczenia o zwrot utraconych korzyści i dopłat z UE. Podstawą takiego rozstrzygnięcia były art. 224 § 2 i 225 k.c. Sąd wyjaśnił, że roszczenia wynikające z treści tych przepisów są uregulowaniami szczególnymi, niezależnymi od odpowiedzialności deliktowej, stąd też wyłączone są inne podstawy odpowiedzialności posiadacza wobec właściciela.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację od wyroku w zakresie pkt I w części zasądzonej ustawowe odsetki od kwoty 11.627,37 zł od dnia 23 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz w pkt. IV, V i VI zaskarżyła strona pozwana.

Zarzuciła :

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że jest w zwłoce w zapłacie powodowi zasądzonego wynagrodzenia od dnia złożenia pozwu tj. od 23 września 2013 r. do dnia zapłaty, a nie od dnia wyrokowania, tj od dnia 10 maja 2013 r. od dnia zapłaty,
2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 98 § 1 i § 2 k.p.c. i art. 99 k.p.c. poprzez błędne rozdzielanie kosztów procesu w pkt. IV i stosunkowe ich zniesienie oraz nakazanie w pkt. VI ściągnięcia z zasądzonej na rzecz powoda w pkt 1 wyroku kwoty 781,50 zł tytułem kosztów sądowych związanych z opinią biegłego,
3. sprzeczność zebranego w sprawie materiału z treścią zaskarżonego orzeczenia poprzez przyjęcie, że pozwany jest w zwłoce w zapłacie powodowi zasądzonego wynagrodzenia od dnia złożenia pozwu, tj. od dnia 23 września 2013 r. do dnia zapłaty , a nie od dnia wyrokowania tj. od dnia 10 maja 2013 r. do dnia zapłaty.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części objętej apelacją, przy uwzględnieniu kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył :

Apelacja sprowadza się w zasadzie do kwestii ustawowych odsetek zasądzonych w punkcie I oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, stąd Sąd Okręgowy w uzasadnieniu ograniczył się do rozpoznania sformułowanych w tym zakresie zarzutów.

W punkcie I wyroku zasądono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.627,37 zł wraz z z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 23 września 2011 r. tj. od daty złożenia pozwu w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu.

Rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Stosownie do art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie zatem z powołanym przepisem odsetki stanowią opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela, wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu

świadczenia pieniężnego. W wypadku roszczeń, które mają charakter bezterminowy, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje po wezwaniu dłużnika do świadczenia (art. 455 k.c.). Znaczenie takiego wezwania polega na tym, że z jego chwilą na dłużniku zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia i że nie spełniając go popada w opóźnienie, a to zaś uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia. Powstaje wówczas stan wymagalności, z którym to należy łączyć obowiązek zapłaty ustawowych odsetek. W przypadku bezumownego korzystania właściciel nieruchomości może w każdej chwili żądać zapłaty, a w przedmiotowej sprawie strony prowadziły rozmowy na temat ewentualnego wynagrodzenia jeszcze na kilka lat przed wszczęciem postępowania. Nie można podzielić przy tym stanowiska strony pozwanej, jakoby wysokość wynagrodzenia nie była znana, stąd ustawowe odsetki należałoby zasądzić od daty wyrokowania. Od obowiązującej w prawie cywilnym zasady, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne, nawet jeśli kwestionuje jego istnienie lub wysokość przyjmowane jest odstępstwo tylko w sytuacji, w której strona nie ma możliwości ustalenia wysokości świadczenia i kwestię tę rozstrzyga dopiero sądowe orzeczenie, bądź też jeżeli pomiędzy datą wymagalności świadczenia a datą ustalenia jego rozmiaru w postępowaniu sądowym dochodzi do istotnej różnicy jego wysokości. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca. Skoro pozwana miała świadomość korzystania z nieruchomości powoda bez tytułu prawnego musiała też liczyć się z obowiązkiem zapłaty. Nie było przy tym przeszkód do zapłaty jedynie takiej części wynagrodzenia, która w ocenie korzystającego odpowiadałaby uszczerbkowi powoda, co z kolei wpłynęłoby na zmniejszenie ostatecznie należnych powodowi ustawowych odsetek.

Sąd I instancji prawidłowo przyjął datę od której powodowi przysługują ustawowe odsetki. Doręczenie stronie przeciwnej odpisu pozwu stanowi wezwanie przez wierzyciela w rozumieniu art. 476 k.c., a tym samym wyznacza datę wymagalności tylko wówczas, gdy pozew jest pierwszym pismem zawierającym żądanie zapłaty. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego strony już w 2004 r. prowadziły rozmowy na temat wynagrodzenia za bezumowne korzystanie (k. 70), a zatem nie można przyjąć, by powód jeszcze przed postępowaniem sądowym nie domagał się przyznania mu z tego tytułu rekompensaty. Stwierdzić zatem trzeba, że uprawniony był do dochodzenia odsetek z datą wcześniejszą niż wytoczenie powództwa, przy czym z uwagi na to, że Sąd związany jest granicami powództwa (art. 321 k.p.c.) orzeczenie w tym zakresie jest trafne.

Jedynie na marginesie wskazać trzeba, że zapadłe w sprawie orzeczenie nie ma charakteru konstytutywnego, a tylko takie mogłoby uzasadniać przyznanie ustawowych odsetek od dnia jego wydania. Ponadto funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną, w związku z czym zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres przed datą wyroku i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika. Mogłoby też skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Oczywiście bezzasadne są również zarzuty apelacji co do kosztów procesu. Orzeczenie w tym zakresie zostało wydane z uwzględnieniem zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów o jakiej mowa w art. 100 k.p.c. Wywody apelacji dotyczące zasady wzajemnego zniesienia kosztów są zatem niezrozumiałe. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wysokość kosztów procesu obciążających stronę pozwaną, niemniej jednak z uwagi na postawione zarzuty Sąd Okręgowy ponownie wskaże podstawę tych obliczeń.

Powód poniósł następujące koszty : 1.500 zł (opłata sądowa), 2.400 zł (koszty zastępstwa procesowego), 1.200 zł (zaliczka na poczet opinii biegłego), co łącznie daje kwotę 5.100 zł. Pozwany z kolei poniósł koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa tj. 2.417 zł. Mając na uwadze powyższe stwierdzić trzeba, że łącznie koszty poniesione przez strony wyniosły 7.517 zł. Powód domagał się zapłaty kwoty 30.000 zł, natomiast Sąd uwzględnił to żądanie co do kwoty 11.627,37 zł., a zatem powód wygrał przedmiotowy proces w 38,76 % a przegrał w 61,24 %. Istota zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu polega na tym, że każda ze stron ponosi koszty procesu w takim stopniu, w jakim przegrała sprawę. Wobec tego powoda powinny obciążyć koszty w wysokości 4.603,41 zł (7.517 zł x 61,24 %). Skoro poniósł on koszty w wysokości 5.100 zł, to tym samym prawidłowo Sąd zasądził od strony pozwanej brakującą kwotę 496,51 zł

Strona pozwana zakwestionowała również rozstrzygnięcie zawarte w pkt. V sentencji wyroku, dotyczące rozliczenia wydatków sądowych związanych z przeprowadzonym dowodem z opinii biegłego sądowego. Wyjaśnić zatem należy, że wynagrodzenie biegłego wyniosło 3.017,46 zł. Powód uiścił zaliczkę w kwocie 1.200zł a zatem do rozliczenia pozostała kwota 1.817,46 zł. Wobec tego, że pozwana przegrała sprawę w 38,76 % Sąd stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów nakazał uiścić obciążając ją kwotę 704,45 zł (1.817,47 x 38,76 %), zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Równocześnie Sąd Okręgowy zauważa, że obliczenia strony pozwanej w uzasadnieniu apelacji nie korelują z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego, ponieważ nie została ona obciążona kwotą 1035,95 zł, lecz prawidłowo ustaloną kwotą 704,456 zł.

Co do zarzutów dotyczących skierowanych do pkt. VI wyroku stwierdzić należy, że pozwana w ogóle nie jest uprawniona do kwestionowania rozstrzygnięcia w tej części, z uwagi na brak interesu prawnego. Jedynie dla porządku Sąd Okręgowy wyjaśnia, że Sąd Rejonowy prawidłowo nakazał ściągnąć z zasądzonego na rzecz powoda świadczenia kwotę 1.113,01 zł zgodnie z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (1.817,47 zł x 61,24 %).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw w oparciu o art. 385 k.p.c. .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).